

## PINCHAS KIDRON

ur. 1922; Końskie



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, ojciec, Abram Hersz Kurzbard, jesziwa w Lublinie

### Wyjazdy z ojcem do Lublina

Byłem w kilka razy w Lublinie, jako dziecko [jeździłem] do optometrysty po okulary, a czasem [zabierałem się] z ojcem, jak jechał do Lublina, jechaliśmy pociągiem.

Pamiętam jesziwę, widziałem ją tylko z zewnątrz. To był bardzo ważny budynek dla Żydów, jeden z najważniejszych budynków kształcenia religijnego. Z ulicy widziałem ten budynek, była okazja, żeby zobaczyć, ale wewnątrz [wtedy] nie byłem. Wewnątrz byłem już po wojnie. Byłem w Puławach w 2000 roku i wtedy [pojechałem do Lublina i] zwiedziłem wewnątrz jesziwy pierwszy raz.

Jako dziecko lubiłem z ojcem jeździć do Lublina, do różnych innych miejsc, do Nałęczowa, Opola. Raz ojciec przyrzekł mi, że weźmie mnie do Lublina. Ja spałem i ojciec nie chciał mnie budzić, pojechał sam. Płakałem, że ojciec przyrzekł, wyszedłem na drogę i [jadąc] wozami przez cały dzień, dotarłem do Lublina i znalazłem tam ojca.

W czasie okupacji byłem w Lublinie dwa razy, bo ojciec dostał kontyngent spirytusu. Ocet był robiony ze spirytusu i w pierwszym [okresie] Niemcy pozwolili mu dostać ten spirytus od rządu. Byłem [z nim wtedy] w Lublinie, ale nie wyszedłem z domu, [w którym] przebywaliśmy, tak że nie mogę opowiedzieć nic specjalnego.

Data i miejsce nagrania	2006-12-06, Netanja
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"